

I C 106/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jolanta Szymanowska

Protokolant Ewa Maj

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa: A. Ś.

przeciwko: T. M.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. przejmuje na rachunek Skarbu Państwa nie uiszczone koszty sądowe.

Sygn. akt I C 106/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 lutego 2012 roku (data wpływu) powódka A. Ś. domagała się zasądzenia od pozwanej T. M. kwoty 25 000,00 zł tytułem odszkodowania za utracenie możliwości znalezienia pracy i zniszczone zdrowie oraz kwoty 65 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy moralne, fizyczne i psychiczne wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż w przeszłości pracowała dorywczo u pozwanej, jednakże tę współpracę jakiś czas temu, między innymi z uwagi na ukończenie studiów zakończyła, a pozwana tej decyzji do dnia dzisiejszego nie potrafi uszanować i od około 2007 roku ciągle wbrew jej woli wydzwania do niej. Powódka wskazała, iż T. M. nęka ją, obmawia i oczernia w oczach znajomych mieszkających na jej osiedlu. Podała, iż w 2009 roku pozwana przekazała jej numer telefonu swojemu synowi, który zaczął wydzwaniać do niej o późnych porach, chcąc umówić się na usługę strzyżenia włosów. Nadto zarzuciła pozwanej, iż rozdaje jej numer telefonu także innym nieznanym ludziom. W efekcie prowadzone były sprawy sądowe z jej zawiadomienia oraz zawiadomień syna pozwanej P. M.. Powódka zaznaczyła, iż z uwagi na toczące się postępowania sądowe nie mogła ubiegać się o pracę w sądzie. Uzasadniając swoje żądania podkreślała, iż od 2003 roku nie może znaleźć stałej, normalnej pracy, a pozwana zablokowała jej starania o pracę. (pozew wraz z uzasadnieniem k. 2-5, 45-46v)

W odpowiedzi na pozew z dnia 9 lipca 2012 roku pozwana T. M. wniosła o oddalenie powództwa jako całkowicie bezzasadnego. Podała, iż nie chce znać powódki, nie wpuszcza jej do domu, mimo to A. Ś. wkłada do jej skrzynki na listy pisma z żądaniem odszkodowania. Zaznaczyła, że oskarżanie innych ludzi stało się pasją powódki. (odpowiedź na pozew k. 65)

W toku postępowania przed Sądem stanowiska stron nie uległy zmianie. (protokoły rozpraw: protokół elektroniczny k. 76 00:01:18 - 00:03:34, protokół elektroniczny k. 125 00:02:00-00:02:31, k. 141-141v, k. 156)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. Ś. zamieszkuje wraz z matką J. Ś. w L. na osiedlu (...) przy ulicy (...). Na tym samym osiedlu mieszka także T. M., która w przeszłości pracowała z matką powódki i z tego tytułu kobiety znają się od ponad 30 lat. (dowód: zeznania J. Ś. protokół elektroniczny k. 125 00:16:47-00:30:58, zeznania pozwanej T. M. protokół elektroniczny k. 76 00:12:18-00:19:07 w zw. z k. 142v)

Relacje pomiędzy stronami początkowo układały się poprawnie. W tym czasie w latach 1997-2003 powódka studiowała na ówczesnej (...)w L.na kierunku (...). Pozwana zajmowała się zaś sprzedażą odzieży na stoisku przy (...)na osiedlu (...)i potrzebowała kogoś do pomocy, zaoferowała więc pracę powódce jako córce swojej znajomej. A. Ś.z uwagi na brak innego zajęcia zarobkowego przyjęła tę ofertę i przez okres studiów i kilka lat po ich ukończeniu pomagała pozwanej w prowadzeniu handlu. Współpraca pomiędzy stronami nie miała jednak formalnego charakteru, sprowadzała się do dorywczej pracy za drobnym wynagrodzeniem w różnych dniach i godzinach. Pozwana telefonicznie kontaktowała się z powódką i umawiała się na konkretny dzień i godzinę. Nadto powódka na prośbę pozwanej niekiedy przychodziła do jej domu, aby ją albo jej syna ostrzyć lub też pomóc przy innych pracach. Około 2007 roku powódka zrezygnowała z pracy u pozwanej. Chciała, z uwagi na ukończenie studiów wyższych, znaleźć pracę na umowę o pracę, nadto zgodną z uzyskanymi kwalifikacjami, tj. w zawodzie zootechnika. (dowód: kserokopia dowodu ukończenia studiów k. 83, zeznania J. Ś.protokół elektroniczny k. 125 00:16:47-00:30:58, zeznania powódki A. Ś.protokół elektroniczny k. 76 00:03:34-00:12:18 w zw. z k. 142-142v) Planów tych nie zdołała jednak zrealizować, tym niemniej w okresie od 15 lutego 2005 roku do 14 sierpnia 2005 roku A. Ś.odbyła przeszkolenie zawodowe w (...). (dowód: opinia o powódce k. 13) W tym czasie pozwana kontaktowała się z powódką, prosząc o pomoc w drobnych pracach. W październiku 2009 roku pozwana na prośbę swego syna przekazała mu numer telefonu do powódki. P. M.zatelefonował wówczas do A. Ś.i poprosił o wizytę celem ostrzyżenia włosów. Powódka udała się do mieszkania pozwanej, wykonała usługę, za co otrzymała zapłatę, po czym po kilku dniach skierowała do P. M.wiadomość tekstową sms w której poinformowała go, iż nie życzy sobie kolejnych telefonów. Jednocześnie powódka zarzucała wówczas pozwanej, że ta oczernia ją wśród znajomych na osiedlu, przekazuje nieznajomym jej numer telefonu. Nadto od pewnego czasu odbierała głuche telefony i podejrzewała, że telefonuje do niej z zastrzeżonego numeru telefonu pozwana. W związku z tymi podejrzeniami składała na różnych komisariatach Policji w L.liczne zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia na jej szkodę czynu polegającego na złośliwym niepokojeniu jej osoby przez pozwaną. (dowód: zeznania J. Ś.protokół elektroniczny k. 125 00:16:47-00:30:58, zeznania A. G.protokół elektroniczny k. 76 00:20:54-00:25:37, częściowo zeznania powódki k. 142v)

Od tego czasu strony procesu pozostają w głębokim konflikcie. Zarówno powódka, jak i pozwana i jej syn, oskarżają się wzajemnie i składają kolejne zawiadomienia. Pozwana zarzucała powódce złośliwe niepokojenie jej osoby poprzez wysyłanie wiadomości sms, nachodzenie w domu i zaczepianie na ulicy. W 2009 roku toczyło się przeciwko A. Ś. na skutek zawiadomienia P. M. postępowanie o czyn z art. 107 k.w. Postępowanie zakończyło się wydaniem w dniu 12 października 2010 roku przez Sąd Rejonowy w Lublinie w sprawie IX W 1018/10 wyroku skazującego, zmienionego następnie przez Sąd Okręgowy w Lublinie na wyrok uniewinniający powódkę (dowód: zeznania pozwanej k.142v-143, zawiadomienie o wykroczeniu k. 1 akt sprawy IX W 1018/10, wyrok SR w Lublinie z dnia 12.10.2010 r. k. 66 akt sprawy IX W 1018/10, wyrok SO w Lublinie z dnia 20.01.2011 r. k. 88 akt sprawy IX W 1018/10). Z kolei wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 21 marca 2012 roku wydanym w sprawie III K 823/11 A. Ś. została uznana za winną m. in. tego, że w okresie od około stycznia 2007 roku daty dziennej bliżej nieustalonej do miesiąca listopada 2010 roku w L. ulica (...), wysyłała wiadomości tekstowe sms, świadomie wkładała kartki do skrzynki pocztowej, utrudniała swobodne przejście ulicą, zaczepiała na ulicy, robiła awantury, krzyczała i tym złośliwie niepokoiła T. M. w celu dokuczenia jej tj. czynu z art. 107 k.w. Za powyższe Sąd skazał ją na karę nagany. Przedmiotowy wyrok utrzymany został w mocy przez Sąd Okręgowy w Lublinie. (dowód: wyrok SR w Lublinie z dnia 21.03.2012 r. k. 146, wyrok SO w Lublinie z dnia 21.06.2012 r. k. 145) Powódka i pozwana pozostają w stałym kontakcie z dzielnicowym, którym początkowo był A. G., a od stycznia 2011 roku funkcję tę pełni L. B.. Swego czasu w trakcie przeprowadzania czynności wyjaśniających dzielnicowy A. G. udał się do pozwanej i informując ją o podejrzeniach powódki, zlecił wykasowanie

jej numeru telefonu A. Ś.. Po tym zdarzeniu powódka nadal odbierała głuche telefony (dowód: zeznania A. G. protokół elektroniczny k. 76 00:20:54-00:25:37, zeznania L. B. protokół elektroniczny k. 125 00:06:16-00:16:47).

Na przełomie lat 2010-2012 powódka złożyła sześć zawiadomień o podejrzeniu popełnienia czynów polegających na złośliwym niepokojeniu jej osoby przez T. M. poprzez wielokrotne dzwonienie na jej numer telefonu. Wszczęte postępowania wyjaśniające w tych sprawach zakończyły się decyzjami o odstąpieniu od kierowania wniosków o ukaranie do Sądu Rejonowego. Podyktowane one były odpowiednio brakiem danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu, niewykryciem sprawcy wykroczenia bądź też okolicznością przedawnienia orzekania (dowód: wnioski o odstąpienie od kierowania wniosku do Sądu Rejonowego po przeprowadzeniu czynności wyjaśniających k. 111-116).

A. Ś. od 20 stycznia 2009 roku do chwili obecnej zarejestrowana jest w Urzędzie Pracy w L. jako bezrobotna bez prawa do zasiłku. W okresie od 8 czerwca 2011 roku do 7 września 2011 roku odbyła jedynie staż. Obecnie podejmuje prace dorywcze i co do zasady utrzymuje się z niewielkiej emerytury matki (dowód: zaświadczenie k. 82, zeznania J. Ś. protokół elektroniczny k. 125 00:16:47-00:30:58).

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na wskazanych powyżej dowodach.

W ocenie Sądu autentyczność powołanych powyżej dokumentów nie budzi wątpliwości, żadna ze stron ich skutecznie nie zakwestionowała. Zdaniem Sądu brak było podstaw, by wyżej wymienionym dowodom odmówić przymiotu wiarygodności.

W znacznej mierze walorem wiarygodności obdarzono zeznania J. Ś.. Świadek w sposób szczerzy i spontaniczny przedstawiła stosunki panujące między stronami, sytuację materialną powódki, nadto okoliczności nawiązania znajomości i współpracy z pozwaną oraz istnienie obecnego konfliktu pomiędzy stronami. Jako niewiarygodne uznano jedynie zeznania dotyczące rzekomego zbierania przez świadka wśród znajomych pieniędzy dla syna pozwanej. Do takiej oceny prowadzi zestawienie tego rodzaju zeznań z wiarygodnym zdaniem Sądu twierdzeniami o trudnej sytuacji materialnej panującej w domu, utrzymywaniu się wyłącznie z niewielkiej emerytury.

Sąd za wiarygodne co do zasady uznał także zeznania policjantów A. G. i L. B.. Należy zwrócić uwagę, iż są to osoby postronne, niezwiązane z żadną ze stron procesu i niezainteresowane konkretnym wynikiem sprawy. Świadkowie ci potwierdzili istnienie sporu pomiędzy stronami, wyrażającego się składaniem licznych zawiadomień o podejrzeniu popełnienia wykroczeń.

Odnosząc się do dowodu z zeznań Z. W. stwierdzić należy, dowód ten okazał się zupełnie nieprzydatny. Świadek jak się okazało zna powódkę i pozwaną jedynie z imienia, nie posiada żadnej wiedzy na temat wzajemnych ich relacji. Zeznania dotyczące strzyżenia Z. W. przez powódkę nie mają związku z przedmiotową sprawą, a tym samym nie mają żadnego znaczenia.

Przechodząc do oceny zeznań powódki stwierdzić należy, iż Sąd tylko częściowo uznał je za wiarygodne tj. w zakresie w jakim wskazała, iż w czasie studiów i kilka lat po ich ukończeniu pracowała dorywczo u pozwanej na stoisku odzieżowym, w tym także niejednokrotnie wykonywała na jej rzecz lub jej syna usługę strzyżenia włosów, a potem zrezygnowała z dalszej współpracy i pomiędzy stronami powstał konflikt. Jako niewiarygodne, gołosłowne, niczym nieoparte jawią się zeznania dotyczące rzekomego obmawiania jej osoby przez pozwaną w rozmowach z K. K., a także wykonywania przez T. M. skierowanych do niej głuchych połączeń telefonicznych czy też niemożności podjęcia pracy w (...)z uwagi na prowadzone postępowania sądowe. Należy zwrócić uwagę, iż powódka pracowała w (...)w charakterze referenta w 2005 roku, a postępowanie sądowe zaczęły się toczyć pod koniec 2009 roku, a więc po przeszło 4 latach, brak tu więc odpowiedniego związku czasowego. Analiza zeznań powódki prowadzi do wniosku, iż nie jest ona w stanie obiektywnie oceniać oceniającej jej rzeczywistości i zjawisk w niej zachodzących, ma skłonność do wyolbrzymiania. Dla przykładu należy wskazać, iż zeznając, iż syn pozwanej zadzwonił do niej po godz. 20.00 podała, iż zadzwonił w nocy.

Podobnie oceniono zeznania pozwanej T. M.. Wiarą obdarzono jedynie zeznania dotyczące zamieszkiwania jej i A. Ś. na jednym osiedlu, znajomości z matką powódki, istnienia konfliktu pomiędzy stronami, toczących się spraw sądowych, nachodzenia jej osoby, wszczynania przez powódkę awantur na ulicy. W tym zakresie zeznania te są zgodne z dowodami z dokumentów w postaci wyroku SR w Lublinie z dnia 21 marca 2012 roku wydanego w sprawie III W 823/11, zeznaniami J. Ś. i częściowo zeznaniami samej powódki. Z kolei twierdzenia pozwanej co do tego, iż nie zatrudniała nigdy powódki, są niewiarygodne, wyraźnie sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Wydaje się, iż do tego rodzaju zeznań skłoniła T. M. okoliczność, iż owo zatrudnienie A. Ś. nie miało charakteru formalnego, stanowiło tzw. „szarą strefę” i w związku z tym pozwana obawiała się płynących z tego negatywnych konsekwencji dla niej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest niezasadne i w całości podlega oddaleniu.

Analiza treści pozwu oraz późniejszych twierdzeń powódki prowadzi do wniosku, iż domagała się ona zasądzenia od pozwanej kwoty 25 000 zł tytułem odszkodowania oraz 65 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych w postaci godności. Naruszeń tych dóbr dopatrywała się w nękanii jej osoby przez pozwaną poprzez wykonywanie głuchych połączeń telefonicznych, oczernianiu jej oraz nieuprawnionym przekazywaniu jej numeru telefonu nieznanym. Przedmiotowe żądania uzasadniała zaistniałą na skutek działań pozwanej utratą zdrowia oraz możliwości ubiegania się o pracę oraz powstałymi z tego tytułu jak określiła „krzywdami moralnymi, fizycznymi i psychicznymi.” W trakcie informacyjnego wysłuchania stwierdziła dobitnie, iż roszczenia finansowe wobec pozwanej są zadośćuczynieniem za „zniszczone jej przez pozwaną cztery lata życia.”

Podstawy prawnej tych żądań należy upatrywać w przepisach art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Zgodnie z treścią art. 24 § 1 i 2 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Z § 2 art. 24 k.c. wynika ponadto, iż jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. Z art. 24 kc wynika, że ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka bezprawności jest ujmowana w prawie cywilnym szeroko. Przyjmuje się, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi a nawet z porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego. Na temat bezprawności działania wypowiedział się Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 19 października 1989r. IICR 419/89 (OSP 11-12/90, poz. 377) wyjaśniając, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je oraz że do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu. W art. 24§ 1 k.c. ustawodawca wprowadził zasadę domniemania bezprawności i to pozwany w procesie o ochronę dóbr osobistych ma obowiązek wykazania, istnienia okoliczności uzasadniających to działanie a więc wyłączających bezprawność.

Z kolei z treści art. 448 k.c. wynika, że w razie naruszenia dobra osobistego, Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Zakresem tego przepisu objęte są wypadki zawinionego naruszenia dóbr osobistych, inne niż wymienione w art. 445 k.c. Przepis art. 23 k.c., który zawiera otwarty katalog dóbr osobistych, zalicza do nich w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, godność, swobodę sumienia, tajemnicę korespondencji.

W przedmiotowej sprawie uwagę zwrócić należy również na treść przepisu art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Należy podkreślić, że w przepisie tym chodzi nie o każdy fakt, lecz o fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a więc o fakty prawotwórcze, czyli wykazujące istnienie prawa, oraz o fakty niweczące lub tamujące prawo, czyli wskazujące na to, iż żądanie strony jest nieuzasadnione. Przez fakty należy przy tym rozumieć nie tylko określone zdarzenia, jak: zawarcie umowy, wypadek drogowy, pożar, śmierć człowieka itp., ale również różne stany świata zewnętrznego i wewnętrznego, czyli np. panujące w określonym czasie warunki atmosferyczne, stan zdrowia człowieka, w tym jego stan psychiczny, a ewentualnie także jego złą wiarę.

O tym, co która ze stron stosunku cywilnoprawnego ma udowodnić w sporze toczącym się przed sądem, decydują przede wszystkim: przedmiot sporu, prawo materialne regulujące określone stosunki prawne oraz prawo procesowe normujące zasady postępowania dowodowego, w tym znaczenie mają domniemania faktyczne i prawne. W myśl ogólnych zasad na powódzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wnioski o oddalenie powództwa.

Biorąc pod uwagę treść powołanych powyżej przepisów oraz żądanie zasądzenia kwoty 65 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy, A. Ś. w winna wykazać naruszonego dobra osobistego, udowodnić istnienie działania czy zaniechania sprawcy szkody niemajątkowej tj. fakt naruszenia dóbr osobistych, istnienie tejże krzywdy wynikającej z naruszenia przez pozwaną dóbr osobistych, winę podmiotu dokonującego naruszenia oraz związek przyczynowy między krzywdą niemajątkową a działaniem sprawcy krzywdy niemajątkowej.

Powódka nie sprostала temu zadaniu. Pomimo tego, iż spoczywał na niej ciężar dowodu, stosownie do treści art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., nie wykazała przed Sądem żadnej z wyżej wymienionej przesłanek. Wskazać w tym miejscu należy, iż niczym nieudowodnione okazało się twierdzenie powódki odnośnie nękania jej osoby przez pozwaną poprzez wykonywanie głuchych połączeń telefonicznych. Powódka wykazała jedynie, iż składała na Policję liczne zawiadomienia dotyczące takich zdarzeń, jednakże wszczęte na skutek tych zawiadomień postępowania wyjaśniające każdorazowo kończyły się decyzjami o niekierowaniu do Sądu wniosków o ukaranie pozwanej. Co więcej z materiału dowodowego wynika, iż to powódka została skazana wyrokiem za wykroczenie z art. 107 k.w. popełnione na szkodę pozwanej. Nie znalazły także potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym twierdzenia powódki odnośnie obmawiania i oczerniania jej osoby przez pozwaną. Świadek, który miał zeznawać na te okoliczności (Z. W.), nie posiadał żadnej wiedzy na temat wzajemnych relacji stron. Podobnie nie potwierdziło się nieuprawnione przekazywanie nieznanym przez T. M. numeru telefonu powódki. A. Ś. sama zresztą przyznała, iż nie jest pewna w 100%, aby dokonywała tego pozwana. Niezależnie od powyższego powódka nie wykazała także zaistnienia krzywdy, istnienia ewentualnych cierpień natury psychicznej oraz związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanej a powstałą krzywdą.

Powódka nie udowodniła także drugiego z żądanych roszczeń tj. zasądzenia kwoty 25 000,00 zł odszkodowania. Zgodnie bowiem z uregulowaniem zawartym w art. 24 § 2 k.c. jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego zostanie wyrządzona szkoda majątkowa, to poszkodowany może żądać nie tylko usunięcia niemajątkowych skutków naruszenia oraz zasądzenia zadośćuczynienia (czy też zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny), ale również naprawienia szkody na zasadach ogólnych. Musi więc wykazać szkodę, zawinione działanie sprawcy oraz normalny związek przyczynowy między tym działaniem a szkodą. Jak już wyżej wskazano powódka nie udowodniła zawinonego działania pozwanej, nadto nie wykazała także powstania i wysokości ewentualnej szkody oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem T. M. a powstałą szkodą. Swą aktywność powódka ograniczyła do wskazania w treści pozwu oraz w trakcie przesłuchania, iż na skutek zachowania pozwanej utraciła zdrowie oraz możliwość znalezienia pracy, co ogólnie określiła „zmarnowaniem czterech lat życia.” Ubocznie wskazać należy, iż pomiędzy wskazywanym przez powódkę zachowaniem pozwanej a zaistniałą jej szkodą w postaci niemożności znalezienia pracy, trudno doszukać się związku przyczynowego, jej wysokość także z niczego nie wynika.

W tym miejscu wskazać należy, iż powódka jako osoba działająca bez fachowego pełnomocnika została przez Sąd dwukrotnie pouczone o treści art. 6 k.c., art. 232 k.c., (protokół elektroniczny k. 125v 00:33:50-00:39:57, protokół k.

143), nadto o treści 162 k.p.c., 207 k.p.c., 217 k.p.c., 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c. (protokół rozprawy k. 142), mimo to nie sprostала wymogom udowodnienia zgłoszonych roszczeń.

Mając powyższe argumenty na uwadze, uznając żądania pozwu za całkowicie nieudowodnione, powództwo oddalono.

Rozstrzygnięcie zawarte w pkt. II wyroku uzasadnione jest treścią art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zm.). Nieuiszczoną opłatę od pozwu, której powódka, z uwagi na postanowienie tut. Sądu z dnia 4 maja 2012 r. (k. 57) zwalniająca ją od kosztów sądowych w całości, nie miała obowiązku uiścić, Sąd przejął w całości na rachunek Skarbu Państwa.

Z przyczyn wyżej podanych i z uwagi na treść cytowanych przepisów prawa Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.